

# Biuletyn

Centrum Studiów Migracyjnych  
Uniwersytetu Łódzkiego



nr 5 (5), sierpień 2020

*Drodzy Czytelnicy,*

zapraszamy do lektury piątego numeru Biuletynu Centrum Studiów Migracyjnych UŁ. Tym razem dr Marcin Gońda podejmuje problem sytuacji Polonii amerykańskiej na przykładzie społeczności polskiej w Cleveland (Ohio).

Co miesiąc na łamach Biuletynu publikujemy najnowsze analizy, komunikaty z badań oraz komentarze do bieżących wydarzeń migracyjnych w Polsce i na świecie. Osoby zainteresowane publikowaniem w Biuletynie zapraszamy do kontaktu: [csm@uni.lodz.pl](mailto:csm@uni.lodz.pl)

Życzymy miłej lektury!



**CENTRUM  
STUDIÓW  
MIGRACYJNYCH**  
Uniwersytet Łódzki

ul. Rewolucji 1905 r. 41/43  
pok. C-025, 90-214 Łódź  
[www.csm.uni.lodz.pl](http://www.csm.uni.lodz.pl)  
email: [csm@uni.lodz.pl](mailto:csm@uni.lodz.pl)

Marcin Gońda

## Sposoby podtrzymywania i konstruowania polskości w diasporze na przykładzie Polonii w Cleveland (zarys problematyki)

### Wprowadzenie

Jedną z konsekwencji masowych ruchów migracyjnych na świecie jest formowanie się licznych społeczności diasporycznych. Burzliwe dzieje Polski sprawiły, że poza granicami kraju pozostaje też jedna z większych diaspor na świecie, licząca według różnych szacunków nawet 20 mln członków. W jej skład wchodzi zarówno uczestnicy ostatnich fal emigracji, w tym tej po wejściu Polski do Unii Europejskiej w 2004 r., jak i osoby urodzone za granicą – potomkowie Polaków, którzy dobrowolnie lub przymusowo opuścili kraj w XIX i XX stuleciu. Największe, liczące około 9,7 mln osób skupisko Polaków i osób polskiego pochodzenia za granicą żyje w Stanach Zjednoczonych (MSZ 2015). Podobnie jak i w innych krajach, tak i Polonia w USA – jak zwyczajowo określa się tamtejszych Polaków – to wysoce heterogeniczna zbiorowość o różnej historii emigracji, a więc i różnym poczuciu związku z Polską.

Tożsamość zbiorową diasporę określają stale utrzymywane kontakty transnarodowe i identyfikacja jej członków z krajem przodków, który postrzegany jako „prawdziwy dom”. Konstytutywną cechą diasporę jest bowiem zorientowanie jej członków na rzeczywistą lub wyobrażoną ojczyznę jako źródło zbiorowej pamięci, tęsknoty i lojalności (Safran 1991; Brubaker 2005). Pamięć o ojczyźnie jest przy tym mitologizowana poprzez narracje kolejnych pokoleń diasporę (King, Christou 2008). Towarzyszą temu rozmaite praktyki służące podtrzymywaniu własnej odrębności w społeczeństwie przyjmującym. Określanie granic kulturowych pomiędzy „Naszymi” (diasporą) i „Obcymi” (społeczeństwem przyjmującym) pozwala imigrantom zachować poczucie wspólnoty i przekonanie o własnej swoistości

(Barth 2004). Jakie praktyki w tym względzie podejmują członkowie licznej, acz silnie rozproszonej przestrzennie Polonii amerykańskiej? Jakie narracje o polskości przekazywane są kolejnym pokoleniom? Jak (re)definiowane są pojęcia „ojczyzny” i „polskości” w diasporze? Które przebiegają linie między- i wewnątrzgrupowych podziałów?

### Metodologia badania

Próba odpowiedzi na powyższe pytania było pilotażowe badanie polskiej społeczności w amerykańskim Cleveland w stanie Ohio, które przeprowadziłem jesienią 2018 r. w ramach stypendium naukowego Fundacji Kościuszkowskiej na Case Western Reserve University w Cleveland. Jego celem było odtworzenie sposobów podtrzymywania i konstruowania tożsamości wśród tamtejszej Polonii w dwóch wymiarach: indywidualnym (biograficznych doświadczeń jednostek) i instytucjonalnym (praktyk organizacji polonijnych). Innymi słowy, ważne było, po pierwsze, ustalenie powiązań między praktykami podtrzymywania polskości a przekształceniami tożsamości członków diasporę. Po drugie zaś, celem było określenie wzorców mobilizacji diasporę na rzecz utrzymania i promowania polskości za granicą.

W tym celu przeprowadziłem 16 autobiograficznych wywiadów narracyjnych z dwoma pokoleniami Polaków w Cleveland: *immigrants* (por. Erdmans 1998), czyli osobami urodzonymi w Polsce, które osobiście doświadczyły ojczyzny, i *ethnics* – osobami urodzonymi już w Ameryce, które dysponują jedynie wyobrażeniami na temat kraju przodków. Pozwoliło to odtworzyć kanały międzypokoleniowej i

transnarodowej transmisji polskości. Zrealizowałem też 8 wywiadów eksperckich z przedstawicielami organizacji polonijnych celem zrekonstruowania wpływu dominujących dyskursów narodowych i zmian w polskiej polityce diasporycznej na procesy tożsamościowe w łonie Polonii. Działaniom tym towarzyszyła intensywna obserwacja uczestnicząca w polskiej dzielnicy w Cleveland (*Slavic Village*).

W poniższym tekście przedstawione zostaną wybrane wyniki zrealizowanych badań. Pogłębione analizy znalazły się w innych moich artykułach, które obecnie są przedmiotem oceny przed publikacją w czasopiśmie naukowych.

### **Dlaczego warto badać Polonię z Cleveland?**

Problematyka biograficznych aspektów tożsamości Polonii nie jest szerzej podejmowana w dzisiejszych analizach migracji. Mimo wciąż dość liczego odpływu Polaków do USA (jest to drugie po krajach UE najczęściej wybierane miejsce ich emigracji), zainteresowanie problematyką polonijną (zarówno w Polsce, jak i w USA) maleje, zwłaszcza w porównaniu do najbardziej owocnych w tym względzie lat 1970-1990. Badacze w Polsce interesuje raczej masowa emigracja Polaków do krajów UE czy – ostatnio – narastająca imigracja do Polski ze Wschodu. Ich amerykańscy koledzy koncentrują się z kolei głównie na imigracji z Ameryki Łacińskiej (Fiń 2014). Badacze, którzy podejmują analizy dotyczące Polonii w USA, koncentrują się na migracji zarobkowej do Ameryki (Iglicka 2008), stosunkach z innymi grupami etnicznymi (Praszałowicz 1999; Babiński 2009; Fiń 2013), integracją ze społeczeństwem amerykańskim (Rokicki 1992; Mucha 1996; Morawska 2004) czy społeczno-demograficznymi aspektami osadnictwa Polaków (Sosnowska 2012; Fiń 2014). Ostatnie prace podejmujące problem przemian tożsamości członków amerykańskiej Polonii datuje się na lata 80. XX wieku (Mostwin 1985; Paleczny 1989).

Sama Polonia w Cleveland również nie jest obecna we współczesnych badaniach. W przeciwieństwie do dobrze opisanej społeczności polskiej w Nowym Jorku czy Chicago (np. Sakson 2007; Sosnowska 2016),

Polacy w Cleveland nie byli obiektem zainteresowań badaczy od początku lat 90. i książki Adama Walaszka (1994) o polskiej imigracji lat 1880-1930. Jeszcze wcześniej, bo w połowie lat 70. kompleksowego opisu tej społeczności dokonał John J. Grabowski z zespołem (1976). Ów brak zainteresowania badaczy może dziwić, gdyż Polacy w Ohio stanowią dziewiątą co do wielkości grupę w ramach tamtejszej Polonii (ponad 460 tys., tj. 4,6% wszystkich Polaków w Ameryce) (Fiń 2014). Dlatego dla potrzeb jakościowo zakrojonego studium, którego celem nie było uogólnianie wyników na całą populację, ale przedstawienie procesów biograficznych członków danej zbiorowości, wybrałem właśnie Polonię w Cleveland. Ta „przeciętna” społeczność, która pozostaje na obrzeżach „głównych” polskich ośrodków w USA, wydawała się odpowiednią grupą do rekonstrukcji „zwyčajnych” praktyk podtrzymywania polskości za granicą.

### **Podtrzymywanie i konstruowanie polskości**

Członkowie Polonii w Cleveland cechują się różnymi sposobami podtrzymywania polskości. Dotyczy to przede wszystkim pierwszego pokolenia imigrantów, którzy mając jeszcze świeżo w pamięci Polskę starają się zarówno utrzymywać z nią kontakt, jak i upowszechniać polskość w nowym środowisku. Podstawową w tym rolę odgrywa promowanie języka i kultury polskiej, które mają być substytutem oddalonej ojczyzny. Jak stwierdziła jedna z badanych (62 lata, 1 pokolenie imigrantów): *„To przez tęsknotę za Polską, językiem. Wszystko co robimy, festiwale, konkursy tańca, Polka, szkółki niedzielne, wycieczki do Polski, to taka namiastka. Przynajmniej tak możemy posmakować Polski”*. Z kolei inny badany (63 lata, 1 pokolenie imigrantów) wskazuje na swoistą misję międzypokoleniowej transmisji języka i kultury: *„Od początku nakłaniałem dzieci do nauki polskiego. Jeden syn urodził się w Polsce, drugi w Stanach i oboje mówią płynnie po polsku. Nie chodzi o pragmatyczność, nauczyłem się angielskiego po kilku latach, abyśmy mogli teraz używać angielskiego w domu. Tak byłoby im łatwiej. Ale chodzi o kulturę, przekazywanie kultury i języka. Nie mogę tego zrobić inaczej”*.

Takie indywidualne wysiłki są możliwe, gdyż polska społeczność w Cleveland stara się zapewnić swoim członkom szeroki dostęp do języka i kultury polskiej. Jej działania skierowane są przede wszystkim do najmłodszych pokoleń. W aglomeracji Cleveland działają cztery szkoły niedzielne języka polskiego. Co roku odbywają się festiwale kultury polskiej, konkursy recytatorskie i taneczne. Przy okazji większych świąt katolickich czy państwowych, jak Boże Narodzenie czy Święto Niepodległości 11 listopada przygotowywane są okolicznościowe spotkania i gale (zob. fot. 1. ).



Fot. 1. Występ dzieci polskiego pochodzenia na Cleveland State University z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę (11 listopada 2018 r.) (fot. M. Gońda)

Z jednej strony mają one integrować lokalną Polonię i zaznajomić najmłodsze pokolenie z krajem rodziców i dziadków, a z drugiej – przedstawić polskie dziedzictwo amerykańskiemu otoczeniu. Lokalna społeczność polska organizuje też dla dzieci wycieczki do Polski. Polonia Foundation of Ohio przyznaje z kolei studentom polskiego pochodzenia stypendia na sfinansowanie części drogich przecież studiów na uczelniach amerykańskich.

### Działalność organizacji polonijnych

Kluczową rolę w integracji środowiska polskiego w Cleveland odgrywają Parafia Św. Stanisława i Polish-American Cultural Centre – PACC (zob. fot. 2 i 3).



Fot. 2. Kościół pw. Św. Stanisława w Slavic Village (fot. M. Gońda)



Fot. 3. Polish-American Cultural Centre w Slavic Village (fot. M. Gońda)

Ta pierwsza, choć jest jedną z kilku parafii „polskich” w aglomeracji Cleveland, skupia największą liczbę wiernych, którzy na niedzielne msze zjeżdżają się z nawet odległych miejscowości. Przy Kościele działa szkoła niedzielna, a parafianie aktywnie angażują się w organizację rozmaitych uroczystości polskich. Ważną funkcję pełni też PACC. Jest jedną z młodszych polskich organizacji w okolicy (powstała w połowie lat 90-tych XX w.), a przy tym najbardziej prężną i skupiającą różne polonijne środowiska. To w jej siedzibie odbywają się najważniejsze uroczystości polonijne. Przy Centrum działa muzeum historii Polski.

PACC wydaje też miesięcznik „Forum”, który poświęcony jest sprawom Polonii w Cleveland.

Kościół Św. Stanisława i PACC zlokalizowane są w tradycyjnej dzielnicy słowiańskiej *Slavic Village*, w której od przełomu XIX i XX w. osiedlali się Polacy, Czesi czy Ukraińcy. W efekcie powojennego upadku hutnictwa i przemysłu ciężkiego, które ściągały wcześniej imigrantów z całej Europy, jak i dynamicznie postępującej wraz z nim suburbanizacji obszar ten uległ w ostatnich dziesięcioleciach wyraźnemu zubożeniu. Dzielnica uchodzi też za niebezpieczną. Obecnie w *Slavic Village* żyje niewielu Polaków (i innych Słowian), ale nadal pozostaje ono centrum życia polonijnego. Nadaje tu polskie radio i wydawana jest gazeta. Funkcjonują też restauracje i sklepy z polskimi produktami (zob. fot 4), choć czasy *prosperity* wydają się mieć już za sobą.



Fot. 4. Restauracja „Siedem róż” w Slavic Village (fot. M. Gońda)

Pozostałości dawnej świetności można zaobserwować też dzięki widniejącym po dziś dzień inskrypcjom dawnych polskich właścicieli na domach i budynkach przedsiębiorstw (zob. fot 5).



Fot. 5. Inskrypcja „J. Śledź” na froncie domu z 1898 r. w Slavic Village (for. M. Gońda)

Znaczenie *Slavic Village* i zlokalizowanych tam organizacji polonijnych dla podtrzymywania i konstruowania polskości podkreślają badani. Jedna z kobiet (22 lata, 3 pokolenie imigrantów) wskazuje, że to dzięki zaangażowaniu osób skupionych wokół Parafii Św. Stanisława udało jej się odkryć polskie korzenie: *„Zaczęłam tu przychodzić do kościoła i zapytano mnie, czy chcę pomóc w organizacji Festiwalu Św. Stanisława, który był czysto polskim wydarzeniem ze strojami krakowiaków, pierogami, kiełbasą. I się zaangażowałam. Zapytałam rodziców o historię rodziny, ale niewiele mogłam powiedzieć, więc zaczęłam to robić sama. Nauczyłam się polskiego w szkole niedzielnej, pojechałam do Polski na obóz językowy, a teraz pomagam w zorganizowaniu gali z okazji 100-lecia niepodległości...”*. Z kolei druga z badanych kobiet (35 lat, 1 pokolenie imigrantów) podkreśla poświęcenie dla spraw Polonii i Polski ze strony członków PACC: *„Można powiedzieć, że Polonia jest bardzo konserwatywna i że dotyczy to tylko osób starszych. I to prawda. I można to krytykować. Ale kiedy przyjrzesz się bliżej, zobaczysz, jak wiele robią przy tak ograniczonych możliwościach. Nie ma*

wsparcia ze strony miasta, ani z Polski. Wszystko opiera się na darowiznach i codziennym wolontariacie. Gdy przyjedziesz z Polski, jesteś zaskoczony kiedy widzisz, ile zrobili”.

Obecność polskich akcentów widoczna jest też w przestrzeni publicznej Cleveland. Pierogi uznawane są przez Amerykanów za lokalny przysmak, dostępny w restauracjach czy na meczach baseballa. Z roku na rok rośnie też popularność organizowanego w poniedziałek wielkanocny *Cleveland Dyngus Day* (zob. fot. 6). Impreza uliczna zapoczątkowana została w Buffalo (stan Nowy Jork), a następnie rozprzestrzeniła się po wielu miastach wschodniej części USA. Na wzór irlandzkiego dnia Św. Patryka w pochodach maszerują mieszkańcy z bannerami wychwalającymi piwo, pierogi i kiełbasę. Wszystko to przy akompaniamencie disco polo i – błędnie kojarzonej z Polską – polki.



Fot. 6 Festiwal uliczny Cleveland Dyngus Day (Źródło: [http://media.cleveland.com/ent\\_impact\\_home/photo/dyngusjpg-c4de3219ed28a1d7.jpg](http://media.cleveland.com/ent_impact_home/photo/dyngusjpg-c4de3219ed28a1d7.jpg))

Festiwal ten gromadzi nie tylko Polaków i osoby polskiego pochodzenia, ale i innych mieszkańców Cleveland. *Dyngus Day* budzi wiele kontrowersji w środowisku polonijnym. Jedni uważają go za karykaturę polskiej kultury, która tylko utrwała negatywne wizerunki Polaków w społeczeństwie amerykańskim. Inni, jak jeden z rozmówców (65 lat, 1 pokolenie imigrantów) jest jednak odmiennego zdania i, w dość upraszczającym komentarzu, wyjaśnia że: „Amerykanie nie mają długiej historii, więc lubią takie etniczne festiwale, gdzie mogą poznać trochę historii,

napić się piwa i potańczyć. Nowego Chopina nie mamy. Czym innym mamy się chwalić? Tylko tak można jakoś zaistnieć z tą polską kulturą”.

### Wewnętrzne podziały

Badanie ujawniło złożone praktyki podtrzymywania i konstruowania odrębności (granic kulturowych) Polonii w Cleveland wobec przyjmującego społeczeństwa amerykańskiego. Co ciekawe, podobne mechanizmy dokonują się też w łonie samej diaspory, wskutek czego zachodzą jednoczesne procesy wzmacniania i osłabiania więzi diasporycznych, włączania i wykluczania poszczególnych jednostek i grup. Wytwarzanie wewnętrznych „Obcych” zdaje się wynikać z wielopłaszczyznowych podziałów wewnątrz tej społeczności, które kształtują jej kondycję i wzorce uczestnictwa członków.

Po pierwsze, są to wyraźne różnice pokoleniowe. Jak podkreślają badani, na rzecz Polonii działa przede wszystkim pierwsze pokolenie imigrantów, a więc ci, którzy urodzili się jeszcze w Polsce. Aktywizowanie osób urodzonych już w USA jest trudniejsze i dlatego, jak już sygnalizowałem, to przede wszystkim do nich skierowane są wysiłki organizacji polonijnych. Co więcej, najbardziej aktywnymi działaczami są osoby starsze (niezależnie czy w pierwszym, drugim czy trzecim pokoleniu imigrantów). Próbuje to wyjaśnić jedna z badanych (35 lat, 1 pokolenie imigrantów): „To są w większości emeryci, którzy szukają jakiegoś celu w życiu. I oni znajdują to w tych organizacjach. Fajnie, że pracują dla Polonii, ale problem w tym, że nie chcą przekazać władzy młodszym. Jest kilka młodszych, ale nasze pomysły są torpedowane, bo nie są takie patriotyczne albo po prostu zrozumiałe dla darczyńców. Więc spotykamy się i integrujemy, ale w zamkniętych grupach. No więc mamy albo koncerty chopinowskie, albo Weekend [zespół disco polo – przyp. M.G.]. Nic pomiędzy. Tak się nie zachęci młodych do pracy dla Polonii”.

Po drugie, mocno zarysowują się podziały klasowe w łonie Polonii. W działania organizacji polonijnych włączają się przede wszystkim przedstawiciele klasy

średniej i wyższej, zarówno imigranci w pierwszym, jak i drugim czy trzecim pokoleniu. Z kolei pracownicy fizyczni czy osoby wykonujące prace prostsze, w tym ci, którzy w ostatnich dziesięcioleciach sprowadzili się do Cleveland nie są w te działania włączani. Jak wyjaśnia to jedna z badanych (42 lata, 1 pokolenie imigrantów): „*Ja pracuję na domkach [wykonuje usługi sprzątające – przyp. M.G.], więc to Centrum [PACC – przyp. M.G.] nie jest dla mnie. Tam jest elita. Oni z takimi jak ja nie gadają*”.

Po trzecie, istnieją też wyraźne podziały przestrzenne. W toku suburbanizacji większość Polaków udało się przenieść na bogatsze przedmieścia. Tymczasem w uboższym i niebezpiecznym *Slavic Village* pozostała niewielka ich liczba. Pomimo tego, jak wspomniałem, podejmowane są wysiłki, aby ta dzielnica pozostała centrum życia kulturalnego Polonii.

Wreszcie, po czwarte, w środowisku Polonii odzworowuje się też polaryzacja sceny politycznej z Polski. Nakłada się ona na podziały pokoleniowe (konserwatywne starsze pokolenia vs. liberalne młodsze pokolenia). W sytuacji organizacji ważnych uroczystości (jak np. 100 rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę) członkowie Polonii potrafią „zasypać” istniejące podziały. Silnie obecne są one jednak w ich codziennej pracy na rzecz Polonii, gdy podejmowane działania nie są tak „doniosłe”.

### **Trudna przyszłość Polonii w Cleveland**

Działania Polonii w Cleveland zorientowane są raczej na przetrwanie niż rozwój środowiska polskiego. USA utraciły w oczach Polaków status „Ziemi Obiecanej”, a wśród tych, którzy zdecydują się na emigrację za Wielką Wodę miasto to nie cieszy się taką popularnością jak Nowy York czy Chicago. Choć wśród działaczy polonijnych w Cleveland nie brakuje osób poświęcających każdą wolną chwilę na rzecz polskiej społeczności, to zdają oni sobie sprawę, że wobec braku dopływu „świeżej krwi” jej przyszłość jest zagrożona. Jak twierdzi jeden z badanych (67 lat, 1 pokolenie imigrantów): „*Cóż, przyszłość nie jest różowa. Ameryka nie jest już celem migracji dla*

*Polaków. Ci, którzy już tu są, nie bardzo pracują dla społeczności. Slavic Village zmieniła swój polski charakter, gdy ludzie przeprowadzili się na przedmieścia 20 lat temu. Tak już jest. Więc albo bronimy naszej polskości, którą sprowadziliśmy z Polski, albo nie będzie żadnej Polonii, którą pamiętamy...*”. Inna badana (35 lat, 1 pokolenie imigrantów) dodaje: „*Za 20 lat nie będzie Polonii. Ci, którzy kierują organizacjami polonijnymi umrą i nie będzie nikogo, kto by je przejął. Ci liderzy powinni to przewidzieć i zacząć przekazywać część swojej władzy młodszemu, ale jakoś nie są w stanie tego zrobić ... Myślę teraz, że bez jakiejś zewnętrznej interwencji ze strony PNA [Polish National Alliance/Związek Narodowy Polski – przyp. M.G.] lub nawet z Polski ta sytuacja będzie się pogarszać*”. Ten wynikający z obiektywnych czynników demograficznych brak optymizmu co do przyszłości pogłębiany jest przez mocno zarysowane podziały wewnątrz tej społeczności. Podtrzymanie już ponad wiekowej obecności Polaków w Cleveland bez działań na rzecz zniwelowania istniejących napięć będzie trudne. Funkcjonowanie organizacji polonijnych opiera się o wolontariat i – typowe dla amerykańskiego trzeciego sektora – wsparcie finansowe różnych darczyńców. Te źródła powoli jednak wysychają. Rozwiązaniem mogłoby być zatem pogłębianie współpracy z przedstawicielami większych ośrodków polskich w Chicago czy Nowym Jorku, jak i szersze wsparcie finansowe i organizacyjne ze strony władz polskich w Warszawie.

### **Bibliografia:**

- Babiński G. (2009), *Polonia w USA na tle przemian amerykańskiej etniczności*, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM
- Barth F. (2004), *Grupy i granice etniczne*, (w:) M. Kempny, E. Nowicka (red.), *Badania kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN: 348-377
- Brubaker R. (2005), *The 'diaspora' diaspora*, *Ethnic and Racial Studies*, vol. 28(1), s. 1-19.
- Erdmans M. (1998), *Opposite Poles: Immigrants and Ethnics in Polish Chicago, 1976-1990*. University Park: Pennsylvania State University Press
- Fiń A. (2014), *Współczesna polska emigracja w Stanach Zjednoczonych: skala, rozmieszczenie przestrzenne, przyczyny*

- wyjazdów, „Studia Migracyjne-Przegląd Polonijny”, nr 2, s. 105-130.
- Fiń A. (2013), *Odtworzone sąsiedztwo. Polscy i ukraińscy imigranci w nowojorskiej East Village*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, nr 1, s. 105–129.
- Grabowski J. J., Zielinski-Zak J., Boberg A., Wroblewski R. (1976), *Polish Americans and Their Communities of Cleveland*, Cleveland: Cleveland State University.
- Iglicka K. (2008), *Czy upadek mitu Ameryki? Badania nad legalnymi migracjami zarobkowymi z Polski po 1 maja 2004 roku do Stanów Zjednoczonych*, „Przegląd Polonijny”, nr 3–4: 5–25
- King R, Christou A. (2008), *Cultural Geographies of Counter-Diasporic Migration: The Second Generation Returns ‘Home’*, Sussex Migration Working Paper, no. 45
- Morawska E. (2004), *Exploring Diversity in Immigrant Assimilation and Transnationalism: Poles and Russian Jews in Philadelphia*, „International Migration Review”, no 4: 1377–1412
- Mostwin D. (1985), *Trzecia wartość. Formowanie się nowej tożsamości polskiej emigracji w Ameryce*, Lublin: KUL.
- Mucha J. (1996), *Codziennosc i odświętnosc. Polonia w South Bend*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- MSZ (Ministerstwo Spraw Zagranicznych) (2015). *Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą w latach 2015–2020*. Pobrane z: <https://www.msz.gov.pl/resource/70a7021e-304c-4075-a812-18e5b3410966:JCR> (dostęp: 1.08.2020).
- Paleczny T. (1989), *Ewolucja ideologii i przemiany tożsamości narodowej Polonii w Stanach Zjednoczonych w latach 1870–1970*, Warszawa: PWN
- Praszałowicz D. (1999), *Stosunki polsko-niemieckie na obczyźnie. Polscy i niemieccy imigranci w Milwaukee, Wisconsin (USA) 1860–1920*, Kraków: Universitas
- Rokicki J. (1992), *Więź społeczna a zmiana kultury. Studium dynamiki polskiej zbiorowości etnicznej w USA*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Safran W. (1991), *Diasporas in modern societies: myths of homeland and return*, „Diaspora”, no. 1 (1991): 83-99.
- Sakson B. (2007), *Współcześni polscy imigranci w metropolii Chicago – komunikat z badań*, „Przegląd Polonijny”, nr 2: 181–201
- Sosnowska A. (2016), *Polski Greenpoint a Nowy Jork. Gentryfikacja, stosunki etniczne i imigrancki rynek pracy na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Sosnowska A. (2012), *Polacy, Żydzi i Portorykańczycy. Liderzy polskiego Greenpointu o nowojorskich grupach etnicznych*, Warszawa: CMR Working Papers
- Walaszek A. (1994), *Polacy w Cleveland 1870-1930*, Kraków.

## O Autorze:



### dr Marcin Gońda

Kierownik Centrum Studiów Migracyjnych UŁ i adiunkt w Instytucie Socjologii UŁ. Autor wielu publikacji oraz kierownik i wykonawca szeregu projektów badawczych i dydaktycznych dotyczących problematyki migracyjnej. Do jego zainteresowań badawczych należą migracje powrotne, polityki wobec diaspory, migracje edukacyjne, internacjonalizacja szkolnictwa wyższego, migracje w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej i byłego ZSRR, przemiany polityk migracyjnych krajów UE oraz zastosowanie metod jakościowych (w tym podejścia biograficznego) w badaniach migracji.

Adres email: [marcin.gonda@uni.lodz.pl](mailto:marcin.gonda@uni.lodz.pl)

### Sugerowane cytowanie:

Gońda M. (2020), *Sposoby podtrzymywania i konstruowania polskości w diasporze na przykładzie Polonii w Cleveland (zarys problematyki)*, „Biuletyn Centrum Studiów Migracyjnych UŁ”, 5(5), [www.csm.uni.lodz.pl](http://www.csm.uni.lodz.pl)

Biuletyn redagują: Oktawia Braniewicz, Izabela Florczak, Marcin Gońda



**CENTRUM  
STUDIÓW  
MIGRACYJNYCH**  
Uniwersytet Łódzki

ul. Rewolucji 1905 r. 41/43  
pok. C-025, 90-214 Łódź  
[www.csm.uni.lodz.pl](http://www.csm.uni.lodz.pl)  
email: [csm@uni.lodz.pl](mailto:csm@uni.lodz.pl)